

nych z popełnionym przez niego czynem. Ponadto w ten sposób istniałaby szansa, że Karol zrozumie skalę swego błędu i zejdzie ze złej drogi, a może nawet wraz z biegiem czasu ponownie rozbudzą się w nim pozytywne cechy charakteru. Szlachetność Stanisława miała więc na celu uratowanie od więzienia dawnego rywala i przywrócenie go społeczeństwu. Nie sposób nie dostrzec, że Lipowiecki, podobnie jak wielu bohaterów utworów mających odcienie dydaktyczne, czerpał pewną satysfakcję ze swojej wielkoduszności.²⁸ Z tego powodu jego nieunikniona konfrontacja z Karolem, w której zrezygnował z możliwości słusznego ukarania przestępcy poprzez doprowadzenie go na policję, służyła przede wszystkim wyeksponowaniu przez Krzyżanowską jego moralnej przewagi, jaką posiadał nad Olszańskim:

Nie; jego ratować trzeba!

Ratować! Przeszkodzić w spełnieniu ohydneho czynu, wrócić bankowi jego własność, a społeczeństwu zbląkanego syna. Ratować go przed nim samym, wzbudzić w nim charakter, zwalczyć cynizm, wskazać pograżone w letargicznej niemocy poczucie czci i honoru.²⁹

Podobnie jak w noweli *W więzach*, w *U progu nowego życia* motyw popełnianego przestępstwa również stanowił pretekst do wprowadzenia do utworu innych zagadnień dotyczących kwestii obyczajowych oraz moralnych. W szczerzej, choć wymuszonej okolicznościami rozmowie z Karolem Stanisław poznał przyczyny, dla których Olszański posunął się do kradzieży. Dowiedział się też o relacjach łączących Lenę i Karola, które dotąd jedynie intuicyjnie przeczuwał. Domyślał się już wcześniej, że Olszański w oczach państwa Sieniawskich uchodził za dobrą partię. Chciał jednak wierzyć, że Lena nie należała do kobiet uważających korzystne finansowo małżeństwo za szczyt kobiecych ambicji. Dopiero podczas konfrontacji z Olszańskim przekonał się, że jego ukochana stała się przyczyną, dla której Karol wszedł w zatarg z prawem. Jej pragnienie dostatku, równie silne jak u rodziców, spowodowało, że Olszański, chcąc zdobyć jej rękę, rozpoczął nieuczciwą grę na giełdzie, wykorzystując w tym celu bankowe pieniądze. Starał się zdobyć majątek na spekulacjach, jednak brak doświadczenia i stale zmieniająca się sytuacja giełdowa zaczęły prowadzić go do ruiny, stąd też coraz częściej zabierał pieniądze z bankowej kasy; a ostatnim jego czynem popełnionym dla zdobycia środków na zaspakajanie kapryśków Leny była kradzież i ucieczka, podczas której spotkał Stanisława. W ten sposób Lena stawała się moralnie odpowiedzialna za popełniane przez Karola przestępstwa, a gdyby nie decyzja Lipowieckiego o zmuszeniu Olszańskiego do zwrotu pieniędzy i zarazem rezygnacji z zawiedzenia policji, byłaby także winna jego uwięzienia i skazania. Inaczej jednak niż w noweli *W więzach*, Lena nie została przez narratorkę czy bohaterów uznana za współwinną kradzieży oraz skazania; moralnie obciąża ją

jednak wywierana na swym adoratorze presja, by ten zdobył majątek, którym mógłby zaspokajać wszystkie kaprysy przyszłej żony oraz zapewnić jej światowe, pozbawione trosk finansowych życie.

– Niecne oszczerstwo samo się zdradza i wyrok na ciebie wydaje! – zawołał. – Dowodzisz, że, aby pozyskać kobietę z najlepszych sfer towarzyskich, ukradłeś cudze pieniądze i uciekasz z nimi za granicę? A przecież czyn ten haniebny wydała cię właśnie z kraju, stawia pod pregiery i przepaść właśnie między nią a tobą kładzie.

– Sądzę nie skutek, lecz pobudki i przyczyny. Sieniawscy oddychali żądzą złota; dostawszy się więc do banku, rozpocząłem pokątną grę na giełdzie. Pierwsze zyski roznamiętniły mnie; gorączkowy stan rynku sprzyjał szalonej spekulacji, niedoświadczenie dokonało reszty.

– Grałeś bankowymi pieniędzmi?

Milczał ponuro.

– Deficyt? – spytał Lipowiecki.

– Moralne dzieło twojej Leny – odrzekł mu wzgardliwie.³⁰

Późniejsze losy Lipowieckiego zostały przedstawione w *Odrodzeniu*, powieści politycznej rozgrywanej się w czasie rewolucji 1905 roku. Dominująca w utworze tematyka rewolucyjna oraz polityczna miała znaczenie dla ukształtowania fabuły i przeprowadzenia akcji, podporządkowanej w dużym stopniu przez Krzyżanowską propagowanemu poglądom politycznym związanym z kwestiami narodowymi i patriotycznymi. Z tego powodu w niektórych partiach utworu przeważają wygłaszane przez bohaterów długie dyskusje lub monologi, prezentujące poglądy poszczególnych ugrupowań oraz ich stanowiska wobec rewolucji i przyszłości narodu polskiego.³¹ Sporo miejsca zajęły także opisy spotkań strajkujących robotników, agitacji działaczy socjalistycznych, zebrań ugrupowań o charakterze narodowym czy odbywających się tajnych lekcji historii oraz języka polskiego.³² Dążenie pisarki do zachowania zrozumiałej dla każdego czytelnika wymowy ideowej utworu wpłynęło także na kształtowanie poszczególnych bohaterów. Ich charaktery, motywy działania oraz wygłaszane poglądy zawsze otrzymywały jednoznaczną ocenę, wygłaszaną bezpośrednio przez innych bohaterów lub wynikającą z opisywanej przez narratorkę sytuacji. W pozytywnym świetle Krzyżanowska konsekwentnie przedstawiała zwolenników stronnictwa konserwatywno-narodowego, opowiadających się w powieści zawsze przeciw strajkom i rewolucji, pracujących na rzecz edukacji patriotycznej wśród niższych warstw społecznych oraz prowadzących wraz z kobietami działalność o charakterze filantropijnym lub społecznym³³ dla biedy miejskiej lub tworzenia nowych miejsc pracy.³⁴ Należy jednak zaznaczyć, że w *Odrodzeniu* zabrakło przedstawienia konkretnych projektów realizowanych przez narodowców oraz skutków wykonywanej przez nich pracy, a ich działania sprowadzały się najczęściej do zbijania w dyskusjach argumentów socjalistów i długich debat, w których przed-

stawiali stosunkowo ogólne wizje planowanych prac społecznych oraz kształtu niepodległej Polski.

Obok pozytywnie wartościowanego stronnictwa narodowego, czyli w rozumieniu pisarki grupy młodych działaczy patriotycznych wywodzących się z ziemiaństwa, opowiadających się za przywróceniem szlachcie statusu elity w przyszłej niepodległej Polsce, w powieści pojawiali się zwolennicy socjalizmu.³⁵ Krzyżanowska obawiała się rozwoju ruchu socjalistycznego, dostrzegając w nim zagrożenie dla dotychczasowego porządku społecznego i idei niepodległościowej. Takie stanowisko było charakterystyczne dla wielu pisarzy i publicystów rozpoczynających swoją karierę w okresie pozytywizmu.³⁶ W *Odrodzeniu* socjaliści, obok aparatu władzy carskiej, stanowili głównego przeciwnika, z którym ścierał się, głównie w formie dyskusji lub poprzez wygłaszane przemówienia czy monologi, młodzi narodowcy.³⁷

cdn.

²² Por. M. Podraza-Kwiatkowska, *Młodopolska femina. Garść uwag*, [w:] *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, pod red. A. Nasilowskiej, Warszawa 2001, s. 15-16.

²³ Zob. A. Krzyżanowski [N. Krzyżanowska], *U progu nowego życia*, „Kurier Poznański” 1908, nr 12, s. 3.

²⁴ *Ibidem*, nr 29, s. 3.

²⁵ Łapaczami nazywano funkcjonariuszy biura śledczego. Por. S. Milewski, *Intymne życie niegdyjszej Warszawy*, s. 251.

²⁶ A. Krzyżanowski [N. Krzyżanowska], *U progu nowego życia*, nr 29, s. 3.

²⁷ Por. A. Gemra, *op. cit.*, s. 109.

²⁸ Por. J. Bachórz, *Polska powieść tajemnic w pierwszym ćwierćwieczu jej istnienia*, [w:] *Formy literatury popularnej*, pod red. A. Okopień-Sławińskiej, Wrocław 1973, s. 128.

²⁹ A. Krzyżanowski [N. Krzyżanowska], *U progu nowego życia*, nr 29, s. 3.

³⁰ *Ibidem*, nr 32, s. 3.

³¹ Krytyka zwracała uwagę na tendencyjność przedstawienia przedstawicieli poszczególnych ugrupowań, w tym nadmierne idealizowanie działaczy stronnictwa narodowego, którzy w każdej dyskusji odnosili zwycięstwo nad politycznymi przeciwnikami. Por. H. Galle, *Poezja, proza, dramat* [rec. *Odrodzenia*], „Książka” 1908, nr 1, s. 19.

³² Nagromadzenie w powieści tak dużej ilości opisów wieców, dyskusji, strajków i manifestacji spotkało się z nieprzychylną oceną krytyków, słusznie podkreślających słabość wątków fabularnych oraz przeprowadzonej akcji, całkowicie podporządkowanej wymowie ideowej utworu. Por. *ibidem*.

³³ Praca filantropijna, przyjmująca postać prowadzonych wśród zamożnych warstw społecznych zbiórek lub organizowanych wydarzeń towarzyskich, była uważana za właściwą dla kobiet i zgodną z ich wrodzonymi przymiotami charakteru. Por. A. Szwarca, *Krytyka kobiecości czy próżniaczego stylu życia? Stare i nowe wzorce życia codziennego kobiet w publicystyce i literaturze pięknej epoki pozytywizmu*, [w:] *Kobieta i kultura życia codziennego*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1997, s. 302.

³⁴ Por. A. Krzyżanowski [N. Krzyżanowska], *Odrodzenie*, Wilno 1907, s. 266-269.

³⁵ Krzyżanowska w *Odrodzeniu* nie dzieliła grupy socjalistów według istniejących partii i ugrupowań, nie różnicowała też ich programu politycznego, w tym zapatrywań na przyszłość Polski. Tworzą oni jednolitą grupę rewolucjonistów, którym pisarka zawsze przypisywała obce pochodzenie, antypolskie poglądy oraz prowadzenie działań mających na celu zniszczenie istniejącego porządku społecznego, w którym rolę elity pełniła szlachta.

³⁶ Por. A. Tyszkiewicz, *Pozytywiści wobec rewolucji 1905-1907. Szkic z dziejów świadomości polskiej*, [w:] *Revolucja lat 1905-1907. Literatura – Publicystyka – Ikonografia*, pod red. K. Stepnika i M. Gabryś, Lublin 2005, s. 29-30.

³⁷ Por. *ibidem*, s. 21.